



Plac Zamkowy

Dzielnice: Śródmieście

Osiedla: Stare Miasto

Atrybuty: Nazwy pochodzące od wyrazów pospolitych Nazwy określające

Rok utworzenia nazwy:

Opis

Stoi tu Zamek Królewski.

Ciekawostki

W XIII w. były to grunty należące do książąt mazowieckich, którzy nadawali je swym urzędnikom i służbie grodu. W XIV w. plac znalazł się w obrębie fortyfikacji. Pierwotny zamek okazał się za mały, więc każdy kolejny król dobudowywał jakiś kawałek. W związku z rozbudową zamku zmniejszał się plac zamkowy. Zwano go wtedy Przednim. W XVI w. zabudowany był koszarami gwardii królewskiej, domami, straganami, budami... Od południa wychodził na bramę Krakowską, od strony rynku na Bramę Świętojańską. Łączyła je ul. Przedzamkowa, biegnąca wzdłuż kamienic na zachodniej pierzei. Ulica ta była gwarna i bardzo ruchliwa, jeździły tędy wozy na targ i poczty królewskie i magnackie. Ale budynki wzdłuż Przedzamkowej zamieszkiwali głównie rzemieślnicy, niektórzy bardzo ubodzy, niewypłacalni wręcz za czynsz. W 1580 Stefan Batory kazał wyburzyć wszystkie budy ze względów obronnych. Do 1644 powstała znów beładna zabudowa, jednak wtedy Władysław IV kazał je ponownie wyburzyć pod kolumnę Zygmunta, co jednak spotkało się z protestem nuncjusza papieskiego, bo teren należał do Klarysek. Filonardi zagroził kłatwą, więc Władysław IV otoczył jego siedzibę i trzymał w areszcie aż do wyburzenia zakonnych budowli. W czasach Sobieskiego, po zawarciu pokoju żurawińskiego, witano tu hucznie króla. Wystawiono bramę triumfalną kosztem 40.000 zł. W tym czasie plac był tak obstawiony budami i jatkami, że trzeba było użyć wojska, aby porozbijać te budy, bo nie dało się dojechać do zamku. W 1656 stał tu bastion do obrony przed potopem szwedzkim. W XVII w., w czasie najazdu Rakoczego, zniszczona została cała zabudowa placu, a odbudowa trwała 9 lat. Zaczął się tu osiedlać wtedy patrycjat: Baryczkowie, Kleinpoldtowie, Bractwo św. Łazarza i Augustianie. W XVIII wieku przybyły tu jeszcze stajnie królewskie, powozownie i domy służby. Zabudowę wyburzono w latach 1818-21 pod kierownictwem Gołońskiego, wg proj. urbanistycznego Jakuba Kubickiego; wcześniejsze projekty Fontany, Schroegera, Louisa i Merliniego nie zostały zrealizowane. 21.01.1831 odbył się tu demonstracyjny pogrzeb dekabrystów.

W 1843 rozebrano klasztor klarysek (dziś stałby nad Trasą WZ) i poszerzono plac w związku z budową mostu Pancera (1864) na Pragę. Roboty te prowadził Idźkowski. Rok później puszczono tędy kolejkę konną na wiadukt Pancera. W 1861 odbywały się tu manifestacje patriotyczne, krwawo tłumione przez wojska carskie, w czasie powstania listopadowego na latarniach placu zawisli zdrajcy i szpiezy: gen. Hurtig, szpieg Mackrott, Szlej, Szymanowski, tutaj również zabito gen. Sałackiego i szambelana Fanshara. W 1885 M. Bohuszewiczówna zorganizowała tu wiec robotniczy. Do pocz. XX wieku nosił nazwę Plac Zygmunta. W 1905-7 odbywały się tu liczne manifestacje robotnicze. 14.11.1920 o 12:00 bp połowy Gall odprawił mszę, buławę marszałkowską poświęcił abp Kakowski, a owa buławę wręczył Piłsudskiemu Jan Wężyk, odznaczony orderem VM. Przed wojną na placu gromadzili się bezrobotni, oczekujący na dorywczą robotę, stały fiakry (pojazdy konne), działała 'restauracja „Pod Watówką: często spragnieni gorącej stawy goście znajdowali we flaczkach kawałki szmat... po reklamacji pani Piotrowa, wrzeszczała 'a co byś pan chciał, żebym za 6 groszy jeszcze aksamitu dawała? Stąd wzięło się popularne wówczas powiedzenie 'flaczki z aksamitem. W czasie okupacji, u wylotu ul. Senatorskiej na plac, żołnierze Komendy Głównej AK odbili 105 mln zł wiezionych z Banku Emisyjnego na Dworzec Wschodni i zabito kilku hitlerowców. Po zniszczeniach wojennych plac odbudowano do 1963, służył on wówczas głównie jako parking i pętla autobusowa. Prof. Jan Bogusławski wykonał projekt zagospodarowania placu w związku z odbudową zamku: obniżono plac i wyrównano różnicę poziomów ulic. Plac pokryto kostką brukową, pochodzącą z dawnej nawierzchni Krakowskiego Przedmieścia. Przy okazji remontu przeprowadzono prace archeologiczne, znajdując relikty Bramy Krakowskiej i fundamenty domów mieszczańskich, a także studnię, szalet, wyroby ceramiczne. W 2010 wyremontowano dokładnie cały plac, dając częściowo nową nawierzchnię.

Stan obecny:

Nr 4: Zamek Królewski. W XIII w. stanęła tu drewniano-ziemna warownia książąt mazowieckich, zastąpiona w XIV w. zamkiem gotyckim. Pierwszą warownię zamieszkiwali Bolesław II, Trojden, Kazimierz I i Siemowit III. W poł. XIV w. stanęła tu wieża na skarpie, strzegąca Wisły Wieża Grodzka. Niedługo później powstały dwa zespoły zamkowe: Curia Minor (bliżej katedry) i Curia Maior (na skarpie). Nie zachowały się żadne szczegóły na temat Bramy żuraw prawdopodobnie utrzymywała poziom wody w fosie zamkowej. Janusz I wybudował wokół Wieży Grodzkiej zespół reprezentacyjno-mieszkalny, Dom Wielki. Budynek był niższy niż obecnie, a na parterze mieściła się duża sala, sklepiona gotycko. W Wieży Grodzkiej mieściło się więzienie pozbawione drzwi i okien, do którego więźniów spuszczało się linami. Na terenie Curia Minor Janusz I wybudował murowany budynek, z wnętrzami ozdobionymi malunkami figuralnymi. W ciągu XV w. książęta stale rozbudowywali i umacniali zamek. Książęce rodziny mieszkały na pierwszym piętrze Domu Wielkiego, a parter przeznaczony był dla administracji. Była tam też sala na wiece sądowe i roki wielkie, czyli zgromadzenia szlacheckie. W tym samym budynku przechowywano skarby książęce, przewiezione z Ciechanowa i skatalogowane. Większość z nich zostało roztrwonione przez rozwiązłą Annę Konradową, której zachowanie bulwersowało opinię publiczną. Dopiero interwencja króla Zygmunta Starego odsunęła księżną od władzy. Sam król, po śmierci ostatnich książąt wkroczył do Warszawy na zamek 25.08.1526, po nieudanym posiedzeniu sejmu z 28.04, kiedy to próbowano uratować padające księstwo. Osadzono wtedy na tronie księżniczkę Annę; król po wkroczeniu do zamku pozwolił jej tam mieszkać do końca życia, choć odebrał jej księstwo. Wyniosła się ona jednak w 1536 po wyjściu za wojewodę podolskiego Stanisława Odrowąża. Nie obyło się jednak bez skandalu, Anna opuściła zamek po scysji z pełnomocnikami królewskimi. Król i tak przebywał tu jedynie krótko w 1544, jadąc na sejm do Brześcia. W latach 1537-46 dobudowano kilka budynków gospodarczych z inicjatywy zarządcy Jana Dzierzgowskiego.

W latach 1549-56 mieszkała tu królowa Bona Sforza, której syn, Zygmunt August, bywał tu tylko na weselu Halszki z Ostroga z Łukaszem z Górki w 1554 i siostry Zofii z księciem Henrykiem z Brunszwiku w 1556. Zresztą matka z synem nie byli w dobrych stosunkach. Po wyjeździe Bony Zygmunt zwołał pierwszy sejm walny koronny. W 1569 zaczęto przebudowę zamku wg proj. Giovanniego Battisto Quadro z Poznania i Jakuba Pario z Brzegu. Współpracowali z nimi włoscy

muratorzy i kamieniarze. Do 1570 przebudowano Dwór Mały na rezydencję królowej Anny Jagiellonki i zbudowano Nowy Dom Królewski na apartamenty Zygmunta Augusta. Na styku nowego dworu z Wielkim Dworem zbudowano Wieżę Władysławowską. Wielki Dom przeznaczono na obrady sejmów. Osobny budynek zajmowały karły królewskie, a część budynku zajął król na laboratorium alchemiczne, gdzie pracował wraz z mistrzem Twardowskim. Mistrz zresztą przywołał kiedyś ducha Barbary Radziwiłłówny, a do owej mistyfikacji posłużono się podobną do królowej Basią Giżanką. Król sprowadził się do zamku ostatecznie w 1569, nieco dziwaczejac na starość: pił tylko mocne wino, wstawał w zimie 5 godzin przed wschodem słońca, jadł obiad w nocy, a kolację w ciągu dnia, po czym szedł spać o zachodzie słońca. Wspomniana wcześniej Giżanka była ostatnią faworytą króla i matką królewskiej córki. W 1570 przebudowano Izbę Poselską wg proj. Battisty Quadro. Elewacje wewnętrzną ozdobiono malunkami herbów państwa, króla i województw, a także unii polsko-litewskiej. W Izbie Senatorskiej na środku stał tron królewski, a wzdłuż sali stały ławy senatorskie. Najbliższe króla miejsca zajmowali arcybiskup gnieźnieński i lwowski, a za nimi biskupi, wojewodowie i kasztelanowie więksi. Po prawej polscy senatorowie, po lewej litewscy. Ławy obite były czerwonym sukniem, jedynie marszałek zasiadał na fotelu. Był to pierwszy budynek w Polsce przeznaczony wyłącznie do celów parlamentarnych. Senat składał się ze 140 senatorów, a Izba Poselska ze 170 posłów. 11.05.1573 na zamku przyjęto uchwałę, zapewniającą pokój religijny w kraju; był to pierwszy w Europie akt prawny zapewniający tolerancję religijną. W listopadzie 1574 odbył się ostatni sejmik na zamku, z powodu wielkiej kłótni kasztelana z Wizny Andrzeja Łłowskiego i Michała Woronieckiego ze swoimi przeciwnikami, co o mało nie zakończyło się bitwą na zamku.

Kolejny król, Stefan Batory rzadko bywał w Warszawie: 26.02.1578 wydał bal na zamku z okazji lenna pruskiego, przyjętego w kościele bernardynów, a od XI 1579 do I 1580 był tu podczas sejmów. W 1575 królowa Anna Jagiellonka wykonała znaczną modernizację zamkowych wodociągów i kanalizacji. Królowa organizowała również w ogrodzie zabawy typu szukanie grzybów z marcepanu, czy gra w zielone, podczas której ochmistrz wylewał wodę za kołnierze grającym. Ogradami opiekował się Włoch Lorenzo Bozetho, który założył go w stylu włoskiego renesansu, oparty o różnie ukształtowane rabaty kwiatowe. 09.09.1796 Anna Jagiellonka zmarła i jej zwłoki wystawiono w komnacie obitej kirem, na wspianym katafalku z herbem i wizerunkiem królowej.

Zygmunt III Waza mieszkał wprawdzie początkowo w Krakowie, ale bywał na zamku podczas sejmów w 1589, 1591, 1592 i 1593, mieszkając w Nowym Domu Królewskim. Po pożarze Wawelu przeniósł się na stałe do Warszawy, przenosząc równocześnie stolicę przynajmniej formalnie, choć na zamku osiadł dopiero w 1611. W 1598 Zygmunt przyjął hołd lenny w Izbie Senatorskiej z rąk książąt kurlandzkich Wilhelma i Fryderyka Kettler. Za jego panowania zamek przebudowano w latach 1597-1619 wg proj. Jana Trevano z modyfikacjami Vincenzo Scamozziego. Kierownikiem budowy był Jakub Rodondo, a po nim przejął budowę Mateusz Castello. W 1601-4 Dom Wielki został w całości zaadaptowany na potrzeby sejmów, zmieniając wnętrza, lecz nie układ. Wzniesiono również potem skrzydło północne i zachodnie wraz z wieżą Zygmuntofską, zamykając założenie zamkowe. W wieży Grodzkiej umieszczono kaplicę. Modernizację zakończono umieszczeniem w gałce hełmu wieży Zygmuntofskiej zwoju z historią panowania króla i dzieje zamku. Ok. 1627 zbudowano u podnóża skarpy mur kurtynowy z dwoma bastionami. Apartamenty królewskie znajdowały się na pierwszym piętrze w skrzydle północno-wschodnim w trakcie od strony Wisły. Przyziemie zajmował fraucymer. Wystrój wnętrz był dość podobny do wystroju Wawelu sprzed pożaru. Były pełne dostojności, ale i przepychu i bogactwa.

Władysław IV zainicjował w 1637 pewne niewielkie prace wg proj. Konstantego Tencalla: arkadowa galeria, brama Świętojańska. Wybudowano również nowy budynek kuchni, usunięto wszelkie drewniaki i gruntownie wyremontowano zamek. Na królewski ślub zbudowano w 1637 wielką salę teatralną wg proj. Augustyna Locci. Była to najnowocześniejsza sala teatralna. Król z rodziną siedzieli pośrodku, reszta na ławach po bokach. Były również dwa balkony dla orkiestry. Zbudowano wtedy również pięcioarkadową galerię przy skrzydle pn-wsch. Tak więc główną bramą zamkową była Brama Świętojańska na wprost wieży Zygmuntofskiej; po jej obu stronach stała stajnia i apteka królewska. W północnej części ogrodu powstał również pałacyk królewicza Karola Ferdynanda Wazy,

prawdopodobnie wg proj. Giovanni Battisty Gisleniego choć zburzyli go Szwedzi w 1656, ruiny rozebrano dopiero na pocz. XVIII w. Władysław IV, prowadząc korespondencję z Galileuszem, pracował nad wynalezieniem próżni absolutnej.

Po wkroczeniu 8.09.1655 Szwedów do Warszawy, zamek zajął król szwedzki Karol Gustaw. Wydawał tu przyjęcia dla szlachty, przyjmował poselstwa, kazał grywać komedie w teatrum zamkowym. Kiedy okazało się, że dobrowolnie nikt mu nie da korony polskiej, zaczęła się grabież wyposażenia zamku. Jan Kazimierz próbował łagodnej perswazji, Karol Gustaw obiecywał zaprzestanie grabieży, ale kazał nawet zedrzeć z mebli obicia, wręcz wrywać ramy okienne i listwy złożone. W kwietniu 1656 zmagazynowano tu 30 wozów ze sprzętem, zrabowanym z Krakowa przez feldmarszałka Wittenberga, ponieważ było za mało wody w Wiśle, żeby spławić łodzie z towarem nad morze. Po ataku polskim na zamek, został on tylko zdewastowany, nie zostało tu nic prócz gnoju i szwedzkich trupów no i 30 wozów z Krakowa. Zamek pozostał w polskich rękach tylko przez miesiąc. Jan Kazimierz opuścił miasto, a płk Paweł Celak zabezpieczył i wywiózł krakowskie wozy. Większość wyposażenia zamkowego wywieziona została do Szwecji. W 1657 Jan Kazimierz i Maria Ludwika powrócili do zamku, a już w następnym roku przywrócono obrady sejmu, po uprzednim gruntownym remoncie zamku. W tym czasie powstała tuż przy zamku kamienica Boratiniego, którą zaprojektował sam właściciel, architekt, fizyk, geograf, egiptolog i dyplomata królewski. W 1658 w kaplicy zamkowej udzielono ślubu Jana Zamoyskiego z panną dArquien. 12.05.1659 zaprzysiężono tu ugodę hadziacką z delegacją kozaków ukraińskich. W 1660 uroczystie obchodzono podpisanie traktatu pokojowego ze Szwecją, a w 1661 przybył na zamek Stefan Czarniecki, prezentując łupy i jeńców. Jan Kazimierz dokonywał w tym czasie licznych zakupów za granicą, aby uposażyć obrabowany zamek. Kupił m.in. Rembrandty. Galerię obrazów, ocalałą ze szwedzkiego pogromu, po abdykacji król wywiózł ze sobą do Francji były tam obrazy Rembrandta, Rubensa, Jordaensa, Cranacha, Bruegla razem z kolekcją 88 arrasów.

Po koronacji Michała Korybuta Wiśniowieckiego wydano na zamku wielki bankiet, jednak król zamieszkał w Ujazdowie. W latach 1669-70 król przeprowadzał jakieś remonty wewnątrz, prawdopodobnie pod kierunkiem Izydora Affaita, ale nieznany jest ich zakres. W marcu 1670 odbył się bankiet weselny króla i arcyksiężniczki austriackiej Eleonory, a w październiku jej koronacja. 28 XI Wiśniowiecki przyjął hołd lenny z rąk księcia kurlandzkiego Jakuba Kettlera. W tym czasie para królewska mieszkała już na zamku. Po nagłej śmierci króla 10.10.1673 we Lwowie, na zamku zebrał się sejm konwokacyjny.

Nowy król, Jan III Sobieski przybył z Marysieńką dopiero w 1677. Nadal odbywały się tu najważniejsze uroczystości państwowe i dworskie, choć para królewska nie zawsze mieszkała w Warszawie. W 1678-81 Izbę Poselską przesunięto na pierwsze piętro wg proj. Tylmana z Gameren, przebudowano Altanę i wyremontowano pokoje królewskie, prawdopodobnie wg proj. Augustyna Locci. On też był autorem przebudowy pokoi podskarbińskich na stancje dla ojców kapucynów urządzono 12 cel dla zakonników, którzy mieli odprawiać codzienną mszę dla króla. Jan III ustawił ławy w prostokąt z fotelem marszałka w centrum, a za nim balustradą, za którą siedziała administracja. W 1687 Marysieńka sprowadziła do zamku również sakramentki, oddając im 7 cel na drugim piętrze. Także miała w zamku swój apartament Elżbieta z Denhoffów Lubomirska, żona Herakliusza. Specjalnie przed ślubem królewicza Jakuba z księżniczką neuburską Jadwigą Amalią wyremontowano zamek i przebudowano teatr. Ogólnie pokoje królewskie opisane są jako 'dosyć piękne, zdobione w złocenia, w rzeźby i malowidła. W 1695 odbyło się na zamku trwające 4 dni wesele królowny Teresy Kunegundy z księciem bawarskim. W teatrze wystawiono operę pasterską po włosku. Po nagłej śmierci króla 17.06.1696 Maria Kazimiera pokłóciła się z synem o majątek królewski. Król dostał apopleksji, nikt mu nie pomógł, bo wszyscy dworzanie byli pijani. Jakub opieczętował skarbce i wymógł na straży przysięgę wierności. Kiedy królowa przybyła z Wilanowa na zamek, kazał zamknąć przed nią bramy zamku, a otworzył dopiero na perswazje wojewody poznańskiego Rafała Leszczyńskiego i musiał wpuścić ciało ojca wraz z żoną na pokoje. Przepraszał potem za to matkę na kolanach. Za to królowa nie chciała wydać korony, bo bała się, że młody ją ukradnie. Wyjście z sytuacji znalazł dworzanie, nałożywszy hełm rycerski królowi. Królewskie kłótnie

wywoływały powszechne zgorzienie. Wreszcie Jakub wyjechał do Żółkwi, a Marysienka mieszkała na zamku do konwokacji, tj. do 29.08.1696. Po zakończeniu sejmu przeniosła się do klasztoru na Bielanach, zabierając z zamku rzeczy prywatne.

Po opuszczeniu zamku przez Sobieskich konieczny był szybki remont, jednak nie było to możliwe, bo obradował tu sejm rokoszowy prymasa Radziejowskiego, przeciwnego Sasom. W związku z tym, stronnik Sasów i gospodarz zamku, Dobrogost Krasiński zamknął bramy zamku przed sejmem i nie chciał ich wpuścić. Ustąpił dopiero wtedy, kiedy Kątski wytoczył z arsenału 12 dział i zapowiedział, że ostrzela pałac Krasińskich. Kiedy rokosz przeniesiono do Łowicza, można było zająć się remontem. Na pogrzeb Jana III przyjechał August, przebywał na zamku parę dni i pojechał do Prus Królewskich. Wrócił 15 IV na otwarcie sejmu. W 1698 August II zawiązał z Drezna Jana Fryderyka Karchera, aby wykonał dla niego plan przebudowy zamku. W 1699 król urządził na zamku wspaniałą karnawał ze sztukami teatralnymi, balami i redutami, pragnąc olśnić i zjednać sobie polską szlachtę. Jerzy Eleuter Siemiginowski i Marcin Altomonte przygotowali specjalną 'Izbę dla Komedyi, a w Izbie Senatorskiej urządzano bale karnawałowe. 26.05.1702 Warszawa została zajęta przez Szwedów, regimentem o wielkości 400 piechurów przejęli zamek, a regiment wojewody płockiego po prostu uciekła. W czasie wojny północnej zamek był okupowany na zmianę przez Szwedów (1702-4), zwolenników Sasa lub Leszczyńskiego (nowy elekt mieszkał tu zaledwie 6 tygodni), wojska saskie, rosyjskie i po wojnieostał się mocno zdewastowany. 01.09.1704 wojska Augusta zaatakowały zamek broniony przez gen. Arvida Horna. Początkowo zamek ostrzeliwano z Pragi, potem z podzamcza, aż wreszcie wzięto go szturmem przez podkop od Grodzkiej. Do września 1705 prawdopodobnie prowadzono remont zamku, bo 30.09.1705 odbyła się tu koronacja Leszczyńskiego. W styczniu 1706 Warszawa została opuszczona przez Leszczyńskiego, a w 1707 miasto zajęli Rosjanie. Piotr I mieszkał tu jakiś czas, jednak na wieść o ruszeniu Karola XII spakował wszelkie kosztowności, jakie znalazł i uciekł do Moskwy. W 1709 ostatni zjazd zwołał Stanisław Leszczyński, wygłaszając poruszającą mowę, ale wkrótce również opuścił Warszawę.

Po zakończeniu wojny północnej w lutym 1710 zebrał się pierwszy sejm powojenny, zwany Walną Radą Warszawską. August II planował przebudowę zamku, dlatego sprowadził Francuza Zachariasza Longuelune, który ok. 1715 wykonał przynajmniej dwa projekty. W zamku zrezygnowano ze zniszczonego teatru i uporządkowano dziedziniec w 1716. Król August urządził wspaniałe bale i zabawy czas cały panowania. Po 1721 nadbudowano skrzydło wschodnie o piętro wg starego planu Tylmana z Gameren i przebudowano Izbę Senatorską wg proj. Longuelune, nadając jej bogatą szatę architektoniczną. Zrezygnowano z kaplicy w wieży Grodzkiej. W Izbie umieszczono popiersia cesarzy rzymskich i herby ziem Rzeczypospolitej, wykonane przez Karnsdorfera w 1722. Przy przebudowie zamku pracowali również Karol Bay i Daniel Jauch. Zamiast sieni przed Izbą powstała galeria i Pokój Konferencyjny. Zamiast teatru powstało kilka mniejszych pokoi. W lipcu 1726 królewiczowi Augustowi nadano kapelusz i miecz od papieża Benedykta XIII. Pod nieobecność królewicza w jego pokojach wyprawiano bankiety. Jednak wszystkie przeróbki zatarły wartościowe dekoracje i nie okazały się korzystne.

August III zaczął panowanie od przeniesienia Izby Senatorskiej do zachodniego skrzydła i umieszczono tam pokoje królowej Marii Józefy. Całą dekorację Izby przeniesiono na nowe miejsce pod nadzorem Daniela Jaucha. Projekt przebudowy zamku wykonał ściągnięty z Petersburga Gaetano Chiaveri, który wykonał kilka wersji. Król zaakceptował inną wersję przebudowy, niż chciał projektant, ponieważ podsunęto mu zły materiał. Nowe skrzydło powstało w 1741, a w 1744 położono kamień erekcyjny pod ryzalit północny. Prace nadzorował Antonio Solari, który modyfikował kształt budowli wg własnego pomysłu. Rzeźbiarską dekorację wykonał Jan Jerzy Plersch. Tymczasem gabinet królowej udekorował rzeźbami Józef Sendlinger w 1746. Oprócz przebudowy części zamku wzniesiono również kuchnię królewską, nową elewację skrzydła północnego prawdopodobnie wg proj. Solariego. Przebudowa zamku trwała jeszcze w latach 50, a większość projektów nie została zrealizowana. W 1751 do Solariego dołączył Jakub Fontana. Mimo ciągłego remontu zamek nie był w najlepszym stanie. W 1759 urządzono pokoje obok Izby Senatorskiej dla królewicza kurlandzkiego, królewicza Karola. Pokoje urządzili Solari i Fontana. W

tym samym czasie malarz Kucki odmalował Izbę Senatorską. W 1762 został zerwany sejm i po tumulcie biskup krakowski Sołtyk zarządził wzniesienie galerii dla widzów, wykonanie powierzono Fontanie. August III mieszkał w zasadzie w pałacu Saskim i przyjeżdżał tu tylko na posiedzenia senatu, nie mieszając się do spraw publicznych. Zajmował się głównie strzelaniem do psów i cięciem papierków w gabinecie.

Zanim Stanisław August Poniatowski został oficjalnie królem, wysłał Kazimierza Czempińskiego do Paryża, aby ten zakupił różne rzeczy do wystroju zamku. W zasadzie pierwszy projekt przebudowy wykonał w 1764 Jakub Fontana, ale nie został on zrealizowany. Kolejne projekty przedstawili Merlini w 1773-88 i Schroeger w 1777. Ten ostatni projekt był wręcz szalony, zakładał wyburzenie wszystkich budynków przed zamkiem, zamknięcie perspektywy Krakowskiego Przedmieścia i dostawienie kolumny Sobieskiego. Większość kosztów pokrywał król. Pierwsze prace wykonano wg proj. Victora Louis, nadsyłanych z Paryża, przy współpracy z dekoratorem Prieurem; w latach 60 wykonano sale tronową, Pokój Portretowy, Sypialnię i Buduar, choć przetrwały one tylko 10 lat. W 1767 spłonęło skrzydło południowe, a odbudowę prowadził Jakub Fontana, przeznaczając je na apartamenty królewskie. W 1771 król rozpoczął ideę Obiadów Czwartkowych spotkania odbywały się w Pokoju Marmurowym, potem również w innych salach. Bywali tu Naruszewicz, Krasicki, Konarski, Trembecki, Zabłocki, Bohomolec, Wyrwicz, Piramowicz, Ignacy Potocki, Kostka Potocki, Albertrandi, Łuski, Poczeb, Chreptowicz... Podawano wtedy ulubioną potrawę króla: baraninę przyrządzaną przez signore Tremolo i pito tylko jeden kieliszek węgryzna. Dyskutowano o prawach, ekonomii, pracach naukowych i literackich. To tu narodziły się pomysły na Komisję Edukacji Narodowej, Towarzystwo Ksiąg Elementarnych, Teatru Narodowego, Ustawy Majowej... Podczas obiadów śródowych, król spotykał się z architektami, malarzami, rzeźbiarzami i podobno król wolał te spotkania od tych czwartkowych. Podczas posiedzenia Izby Poselskiej w 1773 pod laską Adama Ponińskiego, skorumpowani i zastraszeni posłowie przyjęli traktat rozbiorowy. To wtedy Tadeusz Rejtan rzucił się krzycząc 'Zabijcie mnie, zadepczcie, ale nie zabijajcie ojczyzny!'. Kilkanaście lat później Ponińskiemu odebrano nazwisko i szlachectwo. W latach 1774-7 powstała wspaniała amfilada sal wg proj. Merliniego. W latach 80 powstały nowe sale wg proj. Merliniego i Kamsetzera z dekoracjami Bacciarellego, LeBruna, Monaldiego i Plerscha, a treści dekoracji opracowane zostały we współpracy z Naruszewiczem i Albertrandim. Za panowania króla obserwacje astronomiczne z zamku prowadził astronom ksiądz Stefan Łuski. Król prowadził również kolekcję starożytności, z której dotrwało do czasów powojennych zaledwie kilka sztuk. Jednak najwspanialszą była galeria obrazów, licząca 2000 sztuk: malarzy włoskich, flamandzkich, holenderskich z tego w kraju do dziś zostało 170 obrazów reszta jest rozrzucona po całym świecie. Król Stanisław August Poniatowski opuścił zamek 07.01.1795 i pod eskortą kozaków pojechał do Grodna. Zarządca ówczesny Warszawy, gen. Fiodor Buxhoevden, wywiózł część zbiorów do Petersburga, a 09.01.1796 Warszawę przekazano Prusom.

Kilka dni później na wieży Zygmuntowskiej zawisły pruskie orły, a w ogołoconej przez Rosjan Izbie Senatorskiej minister Karl Georg Hoym odebrał przysięgę wierności. Zamek stał się prowincjonalną rezydencją króla Prus. W 1800 w piwnicach zamku umieszczono sprowadzone z Petersburga Archiwum, istniejące do dziś. Za to wiele sprzętów zamkowych zniknęło wraz z Prusakami. Fryderyk Wilhelm III i Luiza bywali w Warszawie trzykrotnie: w 1789, 1802 i 1805. Król pruski wydawał wspaniałe bale na cześć polskiej szlachty, książe Józef Poniatowski został odznaczony orderem Orła Czarnego.

W listopadzie 1806 do Warszawy wkroczyła armia napoleońska, którą witał Poniatowski i Kiliński. Na cześć Francuzów wydano bal na zamku, którego gospodynią była Ludwika Tyszkiewiczowa. 20.12.1806 przyjechał na zamek sam Napoleon, dla którego urządzono niejedyn bal. Dwa lata później baron Denon, dyrektor muzeów paryskich, skonfiskował dużą ilość mobiliów za zgodą ministra Brezy.

22.07.1807 utworzono Księstwo Warszawskie, a zamek stał się siedzibą księcia Fryderyka Augusta, wnuka Augusta III, który nie najgorzej mówił po polsku i poważnie traktował swoje obowiązki, choć niewielu go tak traktowało. Przyjęcia dworskie były skromne i nudne, co nie przysparzało księciu

zwolenników wśród polskiej szlachty. Sejm Księstwa zbierał się w 1809, 1811 i 1812. W 1809 przebudowano Boratynówkę wg proj. Hilarego Szpilowskiego i Wilhelma Mintera na mieszkania dla urzędników i dworzan. Wnętrza zostały udekorowane arabeskami przez Sylwestra Zielińskiego. W 1812 powstał pomysł, aby Izbę Senatorską przyozdobić pomnikiem Napoleona, który miał wykonać za darmo Piotr Aigner. Pod popiersiem miała być tablica, a po obu stronach Kariatydy, zamówione u Thorvaldsena. Rok później sytuacja w Europie się zmieniła, Rosja przejęła rządy w Polsce, a Kariatydy znalazły się w duńskim zamku Christiansborg, gdzie spłonęły w 1884.

Na zamku także na pocz. XIX w. umieszczono główną stację przekaźnikową telegrafu optycznego do Petersburga. Kolejna była na Teatrze Wielkim i trasa szła przez Wilno na plac Pałacowy w Petersburgu. Pierwsza wiadomość zawierała 45 znaków, a dotarła na miejsce w 22 minuty.

Rząd Królestwa podjął się przebudowy zamku w latach 1816-8. Projekty wykonali Jakub Kubicki, Jan Paweł Lelewel & Jan Thomas oraz Stanisław Kostka Potocki. Wybrano do realizacji projekt Kubickiego, choć car nie wypowiedział się w temacie. W 1816 wykonano balkon i żeliwne schody do ogrodu wg proj. Mintera, wyburzono zabudowania przed zamkiem wraz z Boratynówką i założono nowy ogród i na tym skończyły się wielkie plany. W 1817-8 przebudowano Izbę Senatorską, gdzie wzniesiono galerię dla publiczności i pierwszą sesję sejmową rozpoczął 27.03.1818 Aleksander I. Potem sejm zbierał się jeszcze w 1820, 1825 i 1830. W 1818-28 Kubicki wyremontował część sal. W 1818 przerobiono kaplicę zamkową na cerkiew z ikonostasem suworowskim. W 1820 odbył się tu ślub księcia Konstantego z księżną Łowicką. Zamek był siedzibą Aleksandra I, który jednak rzadko przyjeżdżał z Petersburga. Krótko mieszkał tu Konstanty. W zasadzie zamek pozostawał pusty, czasem urządzano tu różne uroczystości, jak np. koronacja Mikołaja I na króla. Obecny na uroczystości był Juliusz Słowacki, który umieścił tę scenę w III akcie Kordiana. W Sali Senatorskiej 18.12.1830 sejm prowadzony przez Władysława Ostrowskiego uznał powstanie za narodowe, a 21.01.1831 zdeponowano tu Mikołaja I i zawieszono sztandary zdobyte pod Wawrem, Dębem Wielkim i Iganiami. Zamiast tablic z inicjałami Mikołaja zawieszono herby polskie i litewskie. Sejm rewolucyjny zbierał się aż do ostatnich dni oblężenia Warszawy, ewakuował się dopiero 07.09.1831.

Po upadku powstania zamek przeznaczono na siedzibę namiestników, a od 1874 na siedzibę carskich generałów-gubernatorów. Część pomieszczeń oddano urzędnikom carskiej administracji. W 1837 mieszkało tu 260 osób w 329 pomieszczeniach. W 1834 Archiwum Główne przeniesiono na Długą, a Izbę Senatorską podzielono na małe pomieszczenia biurowe i koszary, niszcząc przy okazji wystrój. Większość dzieł sztuki wywieziono do Petersburga, część zniszczono. W czasie budowania wiaduktu Pancera w 1846, okazało się, że wiadukt zasłoni część zamku, dlatego Henryk Marconi opracował projekt specjalnych arkad, łączących zamek z klasztorem bernardynów. W końcu w 1851-3 wzniesiono tylko nową dekorację wg starego proj. Kubickiego; roboty nadzorował płk inż. Corry. W 1862 z inicjatywy Konstantego powstał komitet pod przewodnictwem Kierbedzia. Jego zadaniem było opracowanie projektów remontu i dekoracji sal. Usunięto ikonostas Suworowa, zakupiono żyrandole i kinkiety w Paryżu. W sali Wielki Buduar umieszczono plafon Amor i Psyche Józefa Simmlera, a w Sali Rycerskiej zamiast obrazów polskich zawieszono portrety carów. W 1863 odwołano Konstantego, co przerwało remonty.

W lipcu 1914 wywieziono całe ruchome wyposażenie zamku do Rosji było to 800 skrzyń. Opiekę nad zamkiem przejęło Towarzystwo Opieki nad Zabytkami pod wodzą Kazimierza Skórewicza. W 1916 usunięto prawosławny wystrój kaplicy. W części pomieszczeń ulokowano biura Generalnego Gubernatorstwa. 05.10.1916 gubernator von Beseler odczytał powołanie niepodległego królestwa polskiego pod wodzą cesarza Wilhelma. 11.11.1918 wciągnięto na wieże biało-czerwone flagi, a od 19.02.1919 zamek stał się siedzibą reprezentacyjną rządu polskiego. Sejm przeniesiono na Wiejską. Za czasów Stanisława Wojciechowskiego prezydent podejmował tu tylko delegacje dyplomatyczne. W 1921-4, w czasie remontu, Kazimierz Skórewicz odsłonił gotycką elewację Domu Wielkiego wraz z namalowanymi herbami. Do 1924 część pomieszczeń zajmowało wojsko. W 1922 zorganizowano Dyрекcję Zbiorów Państwowych. Niektóre pomieszczenia zamku zaadaptowano na mieszkania dla osób zasłużonych: w latach 20 mieszkał tu Żeromski, wraz z żoną, dla której musiał zmienić wiarę na protestancką, gdyż była to jego druga żona i aby zalegalizować małżeństwo, musiał przejść na

kalwinizm. 20.11.1925, w czasie choroby pisarza, córka Monika poszła do szkoły, służąca po zakupy, a zona właśnie weszła na parapet, aby zasunąć rolety na prośbę Żeromskiego. Właśnie w tym momencie usłyszała jęk, a kiedy się odwróciła, Żeromski nie żył. Tylko mały, czarny piesek Puk zaczął ujadać z żalu. Ciało pisarza wystawiono w Pen Clubie na zamku, a Salę Kolumnową przerobiono na kaplicę. Schody były za wąskie, aby wynieść trumnę, a kolejka wielbicieli Żeromskiego, pragnących oddać mu ostatni pokłon sięgała aż do Bielańskiej. W czasie pogrzebu trumnę udekorowano orderem Polonia Restituta. W 1921-4 powróciły do Polski obrazy i rzeźby zrabowane przez Rosjan. W 1924-7 usunięto dekoracje sprzed 70 lat pod kierunkiem Skórewicza. 04.06.1926 na zamku odbyło się zaprzysiężenie Ignacego Mościckiego na prezydenta, co było pomysłem Piłsudskiego, gdyż Mościcki był raczej marionetką w jego rękach. W okolicach 1930 prowadzono różne prace renowacyjne pod kierunkiem Szyszki-Bohusza. Z wieży Grodzkiej miał rozbrzmiewać hejnał warszawski, a Tadeusz Przytkowski umieścił dwa zegary słoneczne na wieży. W 1930 powstała nowa szatnia z malunkami Leona Pękalskiego z 1932, a stropy i posadzki zaprojektował Szyszko-Bohusz. W kaplicy umieszczono urnę z sercem Kościuszki i modlitewnik królowej Bony. Na drugim piętrze urządzono nowoczesne apartamenty prezydenckie z biurem i kancelarią. W 1936 odnowiono fasadę zamku.

05-06.09.1939 ewakuowano Kancelarię Cywilną Prezydenta RP, która zabrała część z najważniejszych przedmiotów, jak berło Stanisława Augusta Poniatowskiego, modlitewnik Bony i inne. Rzeczy zaginęły potem na Wołyniu odnalazły się w 1959 i wróciły do kraju. Na zamku został tylko kustosz Kazimierz Brokl, który przeniósł urnę z sercem Kościuszki do katedry. 08.09.1939 pocisk zniszczył pd-zach. narożnik zamku, a od 17.09 artyleria hitlerowska zaczęła stały ostrzał zamku pod okiem Hitlera, obserwującego atak z wieży kościoła w Wawrze. Spaliła się wtedy dość duża część budowli, a zegar na wieży Zygmuntowskiej stanął na godz. 11:15. Pożar ugaszono jak najszybciej, na miejsce przybył Starzyński, a w czasie dalszego ostrzału zginął kustosz Brokl. Najcenniejsze rzeczy z zamku wywieziono do Muzeum Narodowego pod kierunkiem Stanisława Lorentza. Na początku października chciano założyć prowizoryczny dach, ale władze hitlerowskie zabroniły jakichkolwiek prac. Na zamek weszły ekipy saperów, które założyły ładunki w murach zamkowych. Rozpoczęto równocześnie demontaż wewnątrz. Polskie ekipy włączyły się do pomocy przy demontażu i udało się dzięki temu uratować wiele detali mówiono się potem, że Polacy wynieśli pod okiem hitlerowców zamek w kieszeniach. Roboty zakończyły się w styczniu 1940 zostały jedynie gołe mury. Zygmunt Miechowski i Jan Morawiński wykonali potajemnie dokumentację zdjęciową dewastacji zamku, a Adam Moraczewski wywiózł ją do Francji. Prawdopodobnie obawa przed opinią innych krajów powstrzymywały hitlerowskie Niemcy przed realizacją planów na miejscu zamku miała stanąć Kongress-o